

Dzień	Godzina	Intencja Mszy Świętej
Poniedziałek	17.00	zm. + zmarli z rodziny Głowa i Czelnny
Wtorek	17.00	zm. + Jan Smolak, Maria i Władysław, zmarli z rodziny
Środa	17.00	zm. + Helena, Bronisław, Jan Czelnny
Czwartek	17.00	zm. + Jan Kozioł, Julia i Leonia
Piątek	17.00	zm. + Justyna, Franciszek, Henryk Krężałek
Sobota	8.00	zm. + Martyna, Józefa, Weronika
Niedziela	8.00	za parafian
Niedziela	10.30	zm. + Jan Kucharski
Niedziela	15.30	zm. + Jan Jaracz - 6 rocznica śmierci

## Intencje mszalne w tygodniu 21.11-27.11.2016 Ogłoszenia duszpasterskie - 20.10.2016 r.

- Dziś Niedziela Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata. Dziś równocześnie - jako ludzie wierzący - wybieramy w łączności z Pasterzami Kościoła w Polsce Jezusa Chrystusa jako Króla, Pana i Zbawiciela. Kończymy również nadzwyczajny Rok Miłosierdzia. Niech nasza decyzja i wybór zaowocuje na dalsze życie cudami Bożej łaski i pozwole nam również - kiedyś jeszcze - wybrać Pana Boga na całą wieczność.
- Za tydzień w Kościele rozpoczynamy Nowy Rok Liturgiczny, hasło roku brzmi; „Idźcie i głosście”; i szczególny czas radosnego oczekiwania, czas Adwentu. Adwent ma za cel przygotować nas wierzących i praktykujących chrześcijan na dar Świat Bożego Narodzenia i powtórne przyjście Jezusa Chrystusa.
- Roraty - codziennie w Adwencie - o godzinie 17.00. Tradycyjnie stawiamy w tym czasie w Kościele wieniec adwentowy z pustym żłóbkiem w oczekiwaniu na cud i na pamiątkę narodzin Jezusa Chrystusa z naszymi dobrymi postanowieniami po to, aby Jezus Chrystus mógł się narodzić w naszych sercach. Mszy Świętej Roratniej nie ma w niedziele, tylko w dni powszednie.
- Na Adwent będzie wystawiona na bocznym Ołtarzu Ukrzyżowania Pana Jezusa Księga Trzeźwości. Zachęcam parafian do dobrowolnej abstynencji w adwentowym czasie, w adwentowym oczekiwaniu.
- Przypominam parafianom o obowiązku niedzielnej Mszy Świętej - o uczestnictwie w niej. Kto opuszcza Msze Świętą naraża się na niebezpieczeństwo grzechu. Msza Święta to największy skarb Kościoła. Nie lekceważmy tego przywileju modlitwy.
- Relikwie św. Jana Pawła II Papieża są już w Wietrznie. Wprowadzi je do kościoła bp. Stanisław Jamrozek. Relikwie są ofiarowane na własność dla Parafii Wietrzno. Będą one podawane do adoracji w czasie modlitwy w każdy pierwszy czwartek.
- Do sprzątnięcia kościoła - na sobotę - 26.11 - proszę rodziny; Świstak, Jakubiec, Sapok; bardzo dziękuję rodzinom; Michalak, Przybyła, Król, za ostatnie sprzątnięcie naszego kościoła.



# KRÓLOWA ANIOŁÓW

Parafia Wietrzno

św. Michała Archanioła

Archidiecezja Przemyska. Dekanat dukielski. Wietrzno.



## O Ewangelii z Sercem.

*Jeden ze złoczyńców, których tam powieszono, uragał Mu: "Czy Ty nie jesteś Mesjaszem? Wybaw więc siebie i nas". Lecz drugi, karcąc go, rzekł: "Ty nawet Boga się nie boisz, chociaż tę samą karę ponosisz? My przecież sprawiedliwie, odbieramy bowiem słuszną karę za nasze uczynki, ale On nic złego nie uczynił". I dodał: "Jezu, wspomnij na mnie, gdy przyjdiesz do swego królestwa". Jezus mu odpowiedział: "Zaprawdę powiadam ci: Dziś ze Mną będziesz w raju".*

*z Ewangelii św. Łukasza*

Internet, media, telewizja to dziś \*super show\*. Reklamy błyszczą, zachęcają do kupowania i do sprzedawania. Świat stał się globalną wioską. Jaki będzie ten świat za parę lat zależy i od nas.

W Ewangelii - w źródle łaski - słyszę dziś łotrą z krzyża; jednego i drugiego. Jeden zdążył wejść na drogę do zbawienia a drugi nie - dlaczego? Tak, zrozumieć ten znak czasu. Oto dar.

Chciałbym aby cud zbawiennej łaski - woda i krew - wypływająca z Serca Jezusa, rozlała się na tych co nie widza i nie słyszą, aby dotknęła i naszych codziennych

## Zrób porządek w sercu!





## Na drogach modlitwy wiary i życia duchowego.

(cdn.)

Bezruch na modlitwie, na Mszy Świętej należy do ciała, do naszej sfery fizycznej, ale ten szczególnie element modlitwy czyli cisza i milczenie, dotyka naszego serca; możemy powiedzieć, że jest to zrozumienie dotyku Misterium Boga. W milczeniu przed Panem Bogiem chodzi nie tylko o brak głośno wypowiedzianych słów, ale o ukojenie w sobie gniewu, żalu, frustracji, chęci zemsty,

uciszenie swego wnętrza wobec Boga, który jest obecny. Tak, i my sami dostrzegamy i widzimy, że milczenie może mieć różne poziomy, podobnie jak różne poziomy może mieć działanie łaski. Ten właściwy poziom to spotkanie, które wlewa do sumienia w czasie modlitwy i Mszy Świętej pokój. W przypadku rozproszeń na Mszy Świętej i na osobistej modlitwie nie warto jednak się denerwować ani stosować rozwiązań „siłowych” (*Teraz już więcej nie będę miał rozproszeń! Natychmiast muszę się skupić! Nie mogę o tym myśleć!*), gdyż przynoszą one skutek odwrotny do zamierzonego; należy spokojnie zignorować dokuczliwe myśli, pokusy, i znowu stawić się w obecności Boga żywego i na nowo podjąć przerwana modlitwę lub uczestnictwo we Mszy Świętej.

Tak opisane milczenie i cisza przed Bogiem nie jest kwestią woli - to raczej stan do którego powolunku prowadzi nas modlitwa. **Elementem cudownym modlitwy jest prostota słowa i czynu.** Tradycja Kościoła zaleca powolne powtarzanie formuły modlitewnej np.: *Panie Jezu Chryste, Synu Boga Żywego, zmiłuj się nade mną! Jezu Ufam Tobie;* (itp.) Takie słowa wypowiedziane na codziennej modlitwie - z wiarą, pobożnością, rozwijają i kształtują relację z Jezusem, naszym Zbawicielem. Początkowo to wezwanie będzie jedynie modlitwą ustną. Jednak Duch Święty, który modli się w nas (*bo nie umiemy się modlić jak potrzeba*) powoli przeprowadzi nas do modlitwy bardziej zakotwiczonej w Bogu.

Pomyślnym znakiem jest zatem stopniowe przyzywanie Jezusa w ciągu dnia, kiedy mamy akurat wolną chwilę w kolejce, w sklepie, bądź podczas zabiegu na fotelu dentystycznym (itp.) Dobrze, kiedy pamięć o Bożej obecności „wylewa” się poza czas przeznaczony ściśle na modlitwę. Niektórzy próbują łączyć **modlitwę Jezusową** nawet i z oddechem. Można to robić na dwa sposoby: powtarzać na wydechu po jednym słowie formuły modlitewnej albo na wdechu mówić jej część adoracyjną, a na wydechu część dotyczącą prośby o miłosierdzie, warto jednak pamiętać, że to tylko kwestia techniczna, która u niektórych się sprawdzi, inni zaś nie znajdują w niej oparcia. Należy zawsze poszukiwać odpowiednich rozwiązań, **skupiając się przede wszystkim na Bożej Obecności** podczas modlitwy i na samym wezwaniu.

Przeszkodą na modlitwie nie jest rozproszenie. O wiele poważniejszym zagrożeniem jest gniew („*Modlitwa wyrasta z łagodności i wolności od gniewu*” - *pisze jeden z Ojców Kościoła*) czy chowanie jakiejś razy. Dlatego nie warto trwać w grzechu, ale odcinając się od tego, co prowadzi nas do zła, należy wejść na ścieżki modlitwy



## Z wiarą szukam. Czy poznajecie ?!

Kolejne wspomnienie dotyczy lat z minionego stulecia. Kogo rozpoznajemy na zaprezentowanym zdjęciu ? Zachęcam do pisemnej refleksji w Gazetce Parafialnej.

## Co to znaczy wybrać Jezusa jako Pana Króla i Zbawiciela...

Ta decyzja jest w wierze najważniejsza, najmocniej decyduje o naszym życiu, mocniej niż wybór drogi życiowej, współmałżonka, wykształcenia, zawodu, domu, samochodu, komputera, kredytu (itd.). Jest to wolna i w pełni świadoma decyzja zaproszenia Jezusa do centrum człowieczeństwa. Nawiązując do cytatu z Apokalipsy: *Oto stoję u drzwi i kołaczę...* (Ap 3,20) można powiedzieć, że jest to decyzja otwarcia Jezusowi drzwi do swojego domu. Musi to być decyzja dobrowolna. I nie chodzi również o to, by podejmować ją pod wpływem nastroju, emocji, czaru chwili, ani by sugerować się może decyzją innych ludzi. Jest różnica pomiędzy przyjęciem Jezusa w darze zjednoczenia z Nim w Eucharystii (Komunia Święta) po raz pierwszy, gdy mamy 9 lat, a co innego gdy dojrzejemy w wierze. To zupełnie inna rzeczywistość. Wiemy sami, że nie wciśniemy się ponownie w ubranie z Pierwszej Komunii. Dlatego potrzeba nam świadomej i wolnej decyzji o postawieniu na Jezusa, aby to, co stało się poprzez łaskę sakramentów, uaktywniło się w naszym życiu, ukształtowało wewnątrz. Uznanie Jezusa Chrystusa jako Pana, Króla, Zbawiciela, to zmiana na stanowisku kierowniczym, to refleksyjne i ofiarne oddanie siebie Bogu na własność, już nie ja